

Dietrich Benner, Jürgen Oelkers (red.), *Historisches Wörterbuch der Pädagogik*, Beltz Verlag, Weinheim und Basel 2004, ss. 1127.

W pedagogice, podobnie jak w innych dyscyplinach naukowych, podejmowane są liczne próby systematyzacji wiedzy. Mogą mieć one charakter monograficzno-aspektowy, podręcznikowy bądź encyklopedyczny. Z tego też względu możemy wskazać wiele przykładów takich syntez. Z opublikowanych w Polsce najnowszych pozycji niewątpliwie takie aspiracje cechują dwutomowy podręcznik *Pedagogika* pod redakcją Z. Kwiecińskiego i B. Śliwerskiego (Wydawnictwo Naukowe PWN 2003) czy też trzypięciotomowy podręcznik *Pedagogika* pod redakcją B. Śliwerskiego (Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2006). Wśród wydawnictw encyklopedycznych na szczególne uznanie zasługuje wielotomowa *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku* realizowana pod kierunkiem T. Pilcha (Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2003–2007, dotąd t. 1–6). Jako że nie istnieje bezzałożeniowa rekonstrukcja wiedzy, każda z tych publikacji w sposób swoisty prezentuje dokonania pedagogiki i jej podstawowe kategorie pojęciowe. Już z tego względu warto przybliżać różne ujęcia, gdyż dopiero ich wielość pozwala na tworzenie bardziej całościowego obrazu. Ważne w tym kontekście okazują się przekłady prac systematyzujących problematykę pedagogiczną przez pryzmat tradycji myślowych, które znacznie dłużej niż rodzima zajmują się tego typu refleksją czy wręcz *sui generis* leżą u podstaw rozwoju pedagogiki jako dyscypliny naukowej. Powyższe potwierdza recepcja polskich edycji monografii Heinza-Hermann Krügera czy Geralda L. Gutka, które okazały się nie tylko cenne poznawczo, ukazując oryginalne perspektywy interpretacyjne, lecz również dydaktycznie, stanowiąc merytoryczną bazę dla zajęć akademickich z szeroko pojętej pedagogiki ogólnej.

Historisches Wörterbuch der Pädagogik (Słownik historyczny pedagogiki), zwany przeze mnie dalej *Słownikiem*, został wydany w wydawnictwie Beltz w 2004 roku. Ma on charakter artykułowy i zawiera 52 hasła przeglądowe. Jego

redaktorami są uznani pedagodzy niemieccy: Dietrich Benner i Jürgen Oelkers. W ich bardzo obszernym dorobku naukowym jest kilka pozycji, które stały się standardami w literaturze pedagogicznej niemieckiego obszaru językowego i były wielokrotnie wznawiane. Benner jest m.in. autorem *Pedagogiki ogólnej* (wyd. 4. 2001) oraz *Głównych kierunków nauki o wychowaniu* (wyd. 4. 2001), natomiast Oelkers – *Wprowadzenia do teorii wychowania* (2001) oraz monografii *Pedagogika reform. Krytyczna historia dogmatów* (wyd. 4. 2005). Do pracy nad książką redaktorzy zaprosili specjalistów w zakresie poszczególnych obszarów wiedzy pedagogicznej. Mimo istnienia na rynku niemieckim wielości opracowań syntetyzujących dorobek pedagogiki, także o charakterze encyklopedycznym, *Słownik* jest w moim przekonaniu pozycją unikatową. O jego znaczeniu decydują przyjęte założenia koncepcyjne, i to zarówno treściowe, jak i formalne, oraz – co najważniejsze – wysoki poziom merytoryczny poszczególnych prezentacji.

W zakresie koncepcyjnym *Słownik* próbuje zdefiniować kanon podstawowych pojęć i obszarów problemowych pedagogiki. Redaktorzy są świadomi trudności takiego zadania. Po pierwsze z tego względu, że taki powszechnie uznany kanon jak dotąd nie istnieje, i po drugie, że wchodzące w jego skład zagadnienia powinny być sformułowane na porównywalnym stopniu ogólności. Zwróćmy uwagę, że w zakresie pozycji encyklopedycznych zestawy haseł mają na ogół charakter mieszany, zawierając listę pojęć naczelnych o charakterze przeglądowym, uzupełnianą na ogół znacznie obszerniejszym wykazem haseł pomniejszych, o różnym poziomie szczegółowości. Z tego też względu już sama próba spojrzenia na pedagogikę z metaperspektywy, celem zrekonstruowania jej podstawowego „rusztowania kategoryjnego”, jest czymś oryginalnym. Takiego przedsięwzięcia nie można jednak zrealizować jedynie z perspektywy systematycznej. Namysł nad statusem i tożsamością dyscypliny naukowej, zwłaszcza w naukach humanistycznych i społecznych, nie może mieć charakteru aczasowego, abstrahującego od jej historycznego rozwoju. Podstawowe kategorie pojęciowe i pola problemowe muszą być bowiem definiowane i interpretowane w kontekście historycznie danych sposobów ich uświadamiania. Z tego też względu głównym zamiarem redaktorów stało się zaprezentowanie wykładni podstawowych kwestii pedagogiki w perspektywie historycznej, tzn. z uwzględnieniem procesu kształtowania się poszczególnych wykładni i ich recepcji. Skoro myślenie humanistyczne jest zawsze związane z procesami interpretacji, to zarówno w teorii, jak i praktyce pedagogicznej nie można pomijać wymiaru historycznego. Mówiąc o historyczności pedagogiki, mamy oczywiście na myśli nie tyle historię w znaczeniu stwierdzania faktów dotyczących minionych wydarzeń czy stanu instytucji edukacyjnych na danym etapie rozwoju, ile historię w znaczeniu dziejowości namysłu pedagogicznego.

W tym sensie główną cechą *Słownika* jest rekonstrukcja i wykładnia – w perspektywie historii idei – konstytutywnych dla pedagogiki pojęć i obszarów problemowych. Zaliczone zostały do nich zarówno kwestie, nad którymi namysł zawdzięczamy głównie pedagogice, jak i takie, które mają charakter ogólnohuma-

nistyczny i interdyscyplinarny, stanowiąc zarazem fundament dla teorii i praktyki wychowania. Do pojęć ogólnych, które następnie odegrały istotną rolę w pedagogice, redaktorzy tomu zaliczyli następujące hasła: antropologia (pedagogiczna), cielesność, generacja, jednostka, humanizm i kształcenie humanistyczne, kultura, obywatel i obywatelski, płeć, podmiotowość i intersubiektywność, praca, publiczna sfera, retoryka, rodzina, utopia, zabawa, zmysłowość i sensualizm. Do tej grupy dołączyli także pojęcia związane z ideami jako formami refleksji: autonomia, autorytet, emancypacja, forma, metoda, oświecenie, teoria i praktyka. W grupie „genetycznie” pedagogicznej znalazły się hasła związane z podstawowymi kategoriami pojęciowymi: dojrzałość, dziecko i dzieciństwo, kształcenie i kształtowalność, macierzyństwo (bycie matką), młodzież, nauczanie, nauczania plan, nauczyciel, ojcostwo i męskość, przedszkole, szkoła i pedagogika szkoły, uczenie się, wychowanie, wzór i przykład, zdolności, a także hasła opisujące dziedziny pedagogiki: dydaktyka, kształcenie dorosłych, kształcenie estetyczne, kształcenie moralne, kształcenie zawodowe, nauka o wychowaniu, pedagogika, pedagogika specjalna, pedagogika społeczna, demokracja i wychowanie demokratyczne, religia i wychowanie religijne, technika i kształcenie techniczne, pedagogika reformy, pedagogika państwowa i państwo wychowujące.

Recenzowany *Słownik* zawiera 52 hasła rzeczowe, odniesione do kwestii fundamentalnych dla całokształtu myślenia pedagogicznego. Z perspektywy leksykografii naukowej nie jest to może liczba imponująca. W kategoriach merytorycznych poruszone zostały jednak zagadnienia fundamentalne. W tym momencie rozstrzygnięcia koncepcyjne, dotyczące treściowej siatki pojęć, łączą się z kwestiami formalnymi. Otóż redaktorzy podjęli decyzję o nadaniu *Słownikowi* charakteru artykułowego, co – przy założonej objętości tomu – umożliwiło poświęcenie poszczególnym tematom obszernych opracowań. Od strony formalnej zrezygnowano z większości typowych dla wydawnictw encyklopedycznych skrótowców, co z perspektywy czytelnika istotnie ułatwia lekturę tekstu. Zdecydowano się również – w wypadku encyklopedii jest to ewenementem – na publikację opracowań z pełnym aparatem krytycznym, zamieszczonym odpowiednio pod tekstem na każdej stronie. Powyższe sprawia, że poszczególne opracowania zyskały formę klasycznych syntez naukowych, łącząc szczęśliwie – w moim przekonaniu – charakter encyklopedyczny z podręcznikowym. I nie chodzi tutaj o sam fakt, że opiniowany *Słownik historyczny pedagogiki* mógłby zapewne także nosić nazwę *Podręcznik historyczny pedagogiki*, lecz o przekonanie, że jego przeznaczeniem nie jest wyłącznie propozycja syntezy dorobku pedagogiki przeznaczona dla środowiska akademickiego, ale również możliwość wykorzystania go w dydaktyce. Umożliwiają to bowiem zarówno forma opracowań, ich objętość, jak i przede wszystkim ich standard naukowy.

W tym momencie przechodzimy do kwestii trzeciej, a mianowicie jakości zamieszczonych tekstów i ich wartości merytorycznej. W niniejszym przyczynku nie jesteśmy w stanie w szczegółach ocenić walorów 52 opracowań. Tak szerokie spektrum tematyczne wykracza nie tylko poza ograniczenia objętościowe recen-

zji, lecz również poza kompetencje jednej osoby oceniającej. Z tego też względu ograniczę się do kilku bardziej ogólnych konstatacji.

Wszystkie zamieszczone opracowania mają charakter nie tylko syntetyzujący, ale także erudycyjny, ukazując rozwój idei ważnych dla pedagogiki czy też samych jej dziedzin w szerokim kontekście dziejowym i kulturowym, z uwzględnieniem toczących się na poszczególnych etapach rozwojowych dyskusji filozoficznych i humanistycznych. Przyjęcie perspektywy historycznej i kulturowej umożliwi m.in. dowartościowanie związków pomiędzy filozofią starożytności czy też filozofią i teologią o proveniencji chrześcijańskiej a myśleniem pedagogicznym. Ważne jest przy tym, że kwestie te autorzy poszczególnych opracowań przedstawiają bez zabarwienia ideologicznego, lecz po prostu w kategoriach historycznych faktów i przenikania się idei. Na marginesie można dodać, że J. Oelkers był także współredaktorem niedawno wydanego tomu, poświęconego związkom pomiędzy pedagogiką a tradycją myślenia teologicznego (*Wyparte dziedzictwo. Pedagogika w kontekście religii i teologii*, Beltz Verlag 2003). W większości opracowań wywody rozpoczynają się od analiz starożytnych korzeni refleksji pedagogicznej, aby następnie – poprzez rozpatrywanie kolejnych epok – nawiązać do współczesności. Można stwierdzić, że takie ujęcie powinno cechować każdą artykułową syntezę encyklopedyczną i w tym sensie nie jest niczym nowym. Naturalnie, także w polskiej leksykografii pedagogicznej mamy do czynienia z tego typu historycznymi przeglądami. Niemniej jednak raczej nigdy nie miały one takich rozmiarów objętościowych i tego poziomu szczegółowości, charakterystycznego dla opracowań podręcznikowych. Poza tym, co jest niezwykle istotne, autorzy poszczególnych opracowań, zwłaszcza w odniesieniu do epoki oświecenia, a następnie wieku XIX, czyli okresu *in statu nascendi* pedagogiki, wprowadzają nas w dyskusję idei niejako od środka. Musimy bowiem przyznać, że z perspektywy historycznej myśl rodzimą raczej ominęła szczegółowa rozprawa z ideami oświecenia, a kolejne stulecie rozgrywało się w cieniu innych debat aniżeli dotyczących naukowego statusu pedagogiki i jej subdyscyplin. Użycie przeze mnie metafory „spojrzenie od środka” ma szersze znaczenie – jestem bowiem przekonany, że dzięki *Słownikowi* upowszechniona może zostać znajomość wielu specyficznych wątków pedagogiki zachodniej, zwłaszcza niemieckiej, które w Polsce były znane raczej wąskiemu gronu specjalistów. Dotyczy to nie tylko zapoznanych w Polsce dokonań współtwórców pedagogiki naukowej (np. F. D. E. Schleiermachers), filozoficzno-pedagogicznej wykładni idei kształcenia (*Bildung*), ujęcia pedagogiki i wychowania w kontekście interpretacji relacji pomiędzy teorią a praktyką, niektórych konceptualizacji w zakresie teorii pedagogicznej, lecz również fundamentalnej dyskusji nad statusem pedagogiki jako nauki, co prowadziło na gruncie niemieckim, przynajmniej w niektórych środowiskach naukowych, do teoretycznego odróżnienia pedagogiki i nauki o wychowaniu (*singularis!*). Ta ostatnia kwestia została odzwierciedlona w *Słowniku* poprzez zamieszczenie dwóch haseł, a mianowicie pedagogika i nauka o wychowaniu, którym łącznie poświęcono 73 strony. Zważywszy na gęstość druku

w publikacji encyklopedycznej, oba opracowania same w sobie mogłyby stanowić małą monografię, będącą znakomitym wprowadzeniem do pedagogiki/nauki o wychowaniu jako dyscypliny naukowej.

Porównując teksty z perspektywy całości dzieła, można wskazać pewne niekonsekwencje strukturalne. Należy pamiętać, że pierwotnym adresatem *Słownika* jest czytelnik niemieckiego obszaru językowego z jego specyfiką kulturową. Nie dziwi więc fakt odniesienia opracowań do debat niemieckich. Takie ujęcie również dla czytelnika zagranicznego nie powinno być mankamentem. Wręcz przeciwnie, jest ono bardzo dobrym wprowadzeniem w swoiste, często teoretycznie wysublimowane wykładnie sformułowane w tradycji, która z dzisiejszej i międzynarodowej perspektywy wniosła fundamentalny wkład w rozwój myśli pedagogicznej. Większości autorów haseł udało się uwzględnić szerszy kontekst rozwoju myśli aniżeli tylko niemiecki. Niemniej jednak są teksty, jak np. „plan nauczania”, które prezentują szeroką perspektywę historyczną – od starożytności do oświecenia, ale w wywodach od XIX wieku ograniczają się wyłącznie do problematyki niemieckiej. Różnie też wygląda prezentacja współczesności. W części opracowań uwzględniono obecny stan rzeczy, ale są też takie, które ograniczają się wyłącznie do kwestii historycznych, co najwyżej markując problematykę w kontekście terażniejszości.

Powyższe uwagi nie przekreślają znaczenia i wysokich standardów naukowych recenzowanego *Słownika*. Jest on – jak to już kilkakrotnie stwierdzałem – pozycją unikatową i wartą przybliżenia polskiemu czytelnikowi. Praca ta ma wysokie walory nie tylko poznawcze, lecz również dydaktyczne. W jednym tomie otrzymujemy bowiem – w perspektywie dziejowości namysłu edukacyjnego – wykładnię podstawowych pojęć, idei i obszarów problemowych pedagogiki. W opracowaniach tych nie tylko ożywają na nowo zapoznane dzisiaj uwarunkowania historyczne wiedzy pedagogicznej, ukazując znacznie debat z przeszłości dla myślenia o terażniejszości, lecz również – przynajmniej w niektórych wypadkach – ukazywane są rzadko obecne na gruncie rodzimym postaci dyskursów pedagogicznych.

*Bogusław Milerski**

* Ks. dr hab. Bogusław Milerski, prof. ChAT, jest kierownikiem Ekumenicznego Instytutu Pedagogicznego w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.